

5 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

Po powiatach: Zawiercie, Chrzanów i Bytów, dwa dalsze powiaty zameldowały o przekroczeniu 90% rocznego planu dostaw zboża. Są to powiaty: Olkusz w woj. krakowskim i Tarnowskie Góry w woj. katowickim. Chłopi tych powiatów, którzy odstawili całą wyznaczoną ilość zboża, zwolnieni zostali od miarek i odsypów.

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

ROK VIII (1952) Niedziela/poniedziałek, 28/29 września Nr 233 (2422) Cena 15 gr

Kandydaci narodu



Eustachy Kuroczko, nauczyciel, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego (Foto - CAF)

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 1 w Warszawie zarejestrowała listę kandydatów na posłów zgłoszoną przez Okręgowy Komitet Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP) Okręgowa Komisja Wyborcza nr 1 w m. st. Warszawie podaje do wiadomości: Na podstawie art. 46 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Okręgowa Komisja Wyborcza nr 1 w m. st. Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że w okręgu wyborczym nr 1 w m. st. Warszawie rozpatrzone i zarejestrowane zostały zgłoszone przez Okręgowy Komitet Frontu Narodowego w m. st. Warszawie następująca lista kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów:

- KANDYDACI NA POSŁÓW: 1. Bierut Bolesław — Prezydent Rzeczypospolitej 2. Rokossowski Konstanty — Marszałek Polski 3. Berman Jakub — działacz społeczny, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów 4. Dembowski Jan — profesor biologii, prezes Polskiej Akademii Nauk 5. Markow Józef — murarz 6. Fiedler Franciszek — dr honoris causa nauk historycznych, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk 7. Wicha Władysław — działacz społeczny 8. Rutkowska Stanisława — dyrektor warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia 9. Albrecht Jerzy — przewodniczący Prezydium st. Rady Narodowej 10. Adamowski Leon — działacz społeczny 11. Lange Oskar — profesor ekonomii 12. Marks Bronisław — piekarz działacz społeczny, przew. Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego 13. Traćkiewicz Antoni — naczelny dyrektor Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu 14. Skibniewski Zygmunt — inżynier-architekt 15. Skórzyński Zdzisław — brygadziista-betoniarz

Kandydaci na zastępców posłów: 1. Kujawski Eugeniusz — ślusarz narzędziowy 2. Szymański Roman — maszynista PKP 3. Szarlinska Stanisława — murarka 4. Czeszko Bohdan — literat 5. Samočka Irena — robotnica 6. Wójcik Henryk — Pierownik odlewni Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu 7. Jaźwiński Stefan — dyrektor Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego

„Oddamy głosy za utrwaleniem pokoju” Ludność miast i wsi sprawdza spisy wyborców

Do lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 157 w Bydgoszczy zgłaszają się codziennie liczni wyborcy, którzy chcą się przekonać, czy nazwiska ich znajdują się w spisie uprawnionych do głosowania. M. in. robotnik Piotr Błaszczak z zadowolaniem odchodzi od stołu. Sprawdzał nie tylko, czy jego nazwisko zostało umieszczone na liście, ale także nazwiska członków rodziny i sąsiadów. „Wszystko w porządku — mówi do członka Komisji Marii Stuchnińskiej — Do zobaczenia w dniu 26 października w tym samym lokalu przy urnie. Ja, moja rodzina i sąsiedzi — wszyscy oddamy głos za utrwaleniem pokoju i za wzrostem potęgi naszej kochanej Ojczyzny”. Jadwiga Makowska pyta się członków Komisji, czy będzie mogła oddać głos za męża — Kazimierza, który jest inwalidą i nie może przybyć o własnych siłach do lokalu Komisji Wyborczej, a koniecznie chciałby spełnić swój obywatelski obowiązek. „W dniu wyborów przyślemy po waszego męża samochód” — mówi przewodniczący Komisji Jan Boberowski i zapisuje sobie nazwisko i adres inwalidy. Sprawnie działa Komisja także w wypadku reklamowania omyłkowych pominięć.



Franciszek Sawczyk urodził się w Godziejewicach pow. Stara Wilejka jako syn malorolnego chłopca. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracuje u ojca na 3-hektarowym gospodarstwie. Nędza i głód często zaglądają do chaty Sawczyków. Z biegiem czasu po usilnych staraniach otrzymuje pracę w fermie srebrnych lisów, własności obszarnika zamieszkałego we wsi Serwech, pow. Stara Wilejka. Praca w fermie nie była stała. W przeciągu 2 lat od 1934—1936 roku Sawczyk pracuje w kilku różnych majątkach obszarniczych. W okresie okupacji pracuje jako robotnik rolny. Po wyzwoleniu Franciszek Sawczyk otrzymuje od władzy ludowej 8,5 ha gospodarstwo. Wzorowo wywiązuje się ze swoich obowiązków wobec Państwa Ludowego. Franciszek Sawczyk rozumie, że droga do dobrobytu wsi prowadzi przez zespółową gospodarkę chłopską, toteż jest aktywnym agitatorem spółdzielczości produkcyjnej. Pracujący chłopci Pomorza z pełnym zaufaniem wysunęli kandydaturę Franciszka Sawczyka jako przodującego chłopca, wzorowego obywatela, na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Polska i Chiny Ludowe zacieśniając przyjazną współpracę wzmacniają pokój na całym świecie

Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut przyjął dnia 27 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej pana Tsen Yun-Tsuana, który złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy uwierzytelniające. Składając listy uwierzytelniające pan ambasador Tsen Yun-Tsuan wygłosił następujące przemówienie: Ekscelencjo, Panie Prezydencie. Mam zaszczyt wręczyć Panu listy uwierzytelniające, którymi Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej akredytuje mnie przy Panu w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, jak również przekazać listy odwołujące mojego poprzednika, ambasadora Peng Mingchih. Wręczając listy uwierzytelniające proszę mi pozwolić, Panie Prezydencie, przekazać Panu i wielkiemu narodowi polskiemu, gorące pozdrowienia w imieniu Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej i całego narodu chińskiego. Przyjazne stosunki między narodem chińskim i polskim, dzięki ścisłej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej, rozwinęły się w ciągu ubiegłych paru lat niezwykłe pomyslnie. Służyły one sprawie budownictwa i rozkwitowi obu krajów — Chin i Polski, a także znacznie wzmocniły potęgę światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Pragnę zapewnić Panu, Panie Prezydencie, że na stanowisku ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej dołożę wszystkich sił, aby rozwijać i umacniać ścisłe braterskie stosunki między Chińską Republiką Ludową i Polską Rzeczypospolitą Ludową. Proszę Pana i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o udzielenie mi w tym celu pełnej pomocy i poparcia. Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział: Panie Ambasadorze. Przyjmując listy uwierzytelniające, którymi Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej akredytuje pana w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego przy mojej osobie, miło mi powitać przedstawiciela wielkiego zaprzyjaźnionego narodu chińskiego. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Chińska Republika Ludowa znajdując się we wspólnym obozie walki o pokój przeciwko wojennym wicherzom imperialistów, obozie któremu przewodzi wyzwoliciel narodu polskiego — wielki Związek Radziecki — stale zacieśniają i rozwijają przyjazną współpracę z wydatną korzyścią dla obu krajów, wzmacniając tym samym pokój i bezpieczeństwo na całym świecie. Rad jestem słyszeć pańskie zapewnienie, że dołożę Pan, Panie Ambasadorze, wszystkich sił dla dalszego zacieśnienia przyjaźni polsko-chińskiej. Pragnę zapewnić Pana, że na drodze tej uzyska pełne poparcie i pomoc zarówno z mojej strony, jak i ze strony Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Proszę Pana, Panie Ambasadorze, (Ciąg dalszy na str. 2)

Z kroniki dyplomatycznej: WARSZAWA (PAP) W dniu 27 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełn. nocny Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce p. Manuel J. Gandara złożył wizytę wiceministrowi handlu zagranicznego Czesławowi Bajerowi.

Nowy ambasador polski u ministra Wyszynskiego

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi: 26 września minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszynski przyjął nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej W. Lewikowskiego w związku z bliskim wręczeniem przez ambasadora listów uwierzytelniających Przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

KONGRES INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

Docenia rolę inteligencji technicznej Państwo Ludowe, darzy ją zaufaniem klasa robotnicza. Wśród laureatów nagród państwowych wielu jest inżynierów, techników, mistrzów. Na zebraniach, wysuwających kandydatury na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wielokrotnie padają nazwiska przodujących inżynierów i techników. Wśród kandydatów narodu na posłów znalazło się wielu inżynierów i techników. W toku wspólnej walki z klasą robotniczą o uprzemysłowienie kraju nastąpiło przeobrażenie naszej inteligencji technicznej. Inżynier i technik szukają dziś nowych sposobów i ulepszeń razem z robotnikami w brygadach robotniczo-inżynierskich. Inteligent pomaga racjonalizatorom i nowatorom w ich pracy, opiekuje się klubami racjonalizatorów. Biorąc przykład z radzieckich inżynierów i popularyzując ich metody, polska inteligencja techniczna przoduje w walce o plan. Świadoma swych wielkich zadań, zespolona w twórczym wysiłku z całym narodem, dziś na II Ogólnopolskim Kongresie Inżynierów i Techników mobilizuje się polska inteligencja techniczna do jeszcze pełniejszego włączenia się i wzmocnienia swej roli w historycznej walce o pokój i postęp, o dobrobyt i szczęśliwe jutro narodu.

Program wyborczy Frontu Narodowego, którego realizacja zapewni siłę i rozkwit naszej Ojczyzny oraz dobrobyt jej obywateli, mówi m. in.: „Zwiększymy wydobycie węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza, metali nieżelaznych, ropy naftowej i soli potasowej, rozwiniemy produkcję kauczuku i paliw syntetycznych... Podjęte zostaną wielkie budowy, które zmienią zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju. Rozpocznemy budowę wielkich zapór wodnych i kanałów żeglownych... Rozwijać będziemy na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe”. W realizacji tych wielkich zadań, przeobrażających oblicze naszego kraju, szczególna rola przypada inteligencji technicznej. Nigdy jeszcze przed inżynierem i technikiem polskim nie stały tak poważne zadania. Nigdy jeszcze inżynier, i technik polski nie miał tak szerokiego pola do działania. Dziś, gdy fabryki, biura konstrukcyjne, wielkie budowle czekają na techników, jak koszmarny sen wydają się nam wspomnienia z przeszłości, gdy inżynier latami szukał pracy, gdy technik zgadzał się na przyjęcie każdego zajęcia. Wtedy stawały fabryki, zatrzymywały się maszyny, pustoszyla biura konstrukcyjne. Dziś tętnią pracą hale fa-



Zygmunt Skibniewski, inżynier-architekt. (Foto - CAF)

WARSZAWA (PAP) W dniu 27 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełn. nocny Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce p. Manuel J. Gandara złożył wizytę wiceministrowi handlu zagranicznego Czesławowi Bajerowi.













